

# Hołda-Róźiewicz, Henryka

---

"Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój",  
Florian Znaniecki, Warszawa 1971 :  
[recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 17/2, 359-361

---

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Rada Ministrów)<sup>6</sup>. Termin „administracja ogólna” (s. 13) jest anachronizmem po reformie administracji z 1950 r. Brakiem jest pominięcie w katalogu instytucji nadrzędnych dla szkół wyższych (s. 12) Rady Naukowej przy Ministerstwie Oświaty, formalnie istniejącej od 1 VIII 1945 do 30 X 1947<sup>7</sup>, a pomyłką — stwierdzenie, że Rada Szkół Wyższych działała przy Prezydium Rady Ministrów (s. 12), działała bowiem przy Prezesie RM<sup>8</sup>. Do podobnych potknięć należy powoływanie się na ustawę z 1937 r. (za każdym razem inaczej nazywaną — strony 14, 87, 115), gdy faktycznie chodzi o Obwieszczenie Min. WRiOP z 8 listopada 1937 r. w sprawie jednolitego tekstu ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (DzURzP nr 1, poz. 6 z 1938 r.).

W ramach materiałów szczegółowych przedstawiono organizację i działalność wydziałów, zakładów i studiów UJ. Dużą pomocą są odpowiednie zestawienia tabelaryczne. Zwraca uwagę konsekwentnie realizowane założenie łączenia wiadomości o ludziach nauki z danymi o działalności instytucji, w której ramach działali. W tej części *Kronika* jest dobrą pomocą dla poszukujących wiadomości o Alma Mater Jagiellońska. Szczególnie ważny jest rozdział XII mówiący o „służbie społecznej” Uniwersytetu. Nawiązuje on, chyba świadomie, do wydanej w 1947 r. publikacji uniwersyteckiej *UJ w służbie społecznej — okres powojenny 1945—1946*. Dowodzą one niesłuszności znacznej części oskarżeń kierowanych przez ówczesną prasę pod adresem Uniwersytetu poprzez wskazanie na więzi społeczne wytworzone na Uczelni oraz na rolę jej w tworzeniu trwałego dorobku kulturalnego.

Obok materiałów ogólnych i szczegółowych *Kronika* zawiera również zestawienie ważniejszych wydarzeń. Typowy jest brak umiaru w uwzględnianiu różnych wydarzeń oficjalnych — wizyt, powitań i obchodów. Wartościową pozycją jest rozdział ostatni, zawierający *Rejestr aktów ustawodawczych 1945—1956*, uporządkowany rzeczowo i chronologicznie. Obejmuje on podstawy prawne działania Uniwersytetu Jagiellońskiego, w większości wspólne i dla innych uczelni.

We wnioskach na przyszłość warto zaapelować o zwiększenie listy publikacji źródłowych, dotyczących współczesnej historii instytucji naukowych, w szczególności o uzupełnienie *Kroniki* UJ, od roku 1958/1959 poczynając.

Piotr Hübner

#### NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Florian Znaniecki: *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*. Tłum. [z ang.] Jerzy Szacki, wstęp Jan Szczepański. Warszawa 1971 Państwowe Wydawnictwo Naukowe ss. XXI, 727, nlb. 2, portr. 1. Biblioteka Socjologiczna.

W wydawanej przez PWN serii „Biblioteka Socjologiczna”, mającej za zadanie — jak informują redaktorzy — przedstawienie czytelnikowi polskiemu „podstawowych dzieł światowej socjologii, które odegrały — lub odgrywają — doniosłą rolę w kształtowaniu się nauk społecznych”, otrzymaliśmy tym razem, po dziełach Durkheima, Halbwachsa, Lévi-Straussa, Veblena i in., *Nauki o kulturze* Floriana Znanieckiego. Piszący — jak wiadomo — po polsku i angielsku wybitny socjolog

<sup>6</sup> Ten paradoks — ustawodawcza kompetencja organów wykonawczych — był jednym z ważniejszych elementów „rewolucji w majestacie prawa” (ówczesne określenie W. Sokorskiego).

<sup>7</sup> Faktycznie działała, bez widocznych rezultatów, do czasu powołania Rady Szkół Wyższych.

<sup>8</sup> Zob. *Dekret* z 17 V 1946 o utworzeniu RSzW i *Ustawa* z 23 IX 1946 r. o utworzeniu RSzW (DzUPRzP nr 26, poz. 164 i nr 49, poz. 277).

ten i filozof należy do grupy uczonych polskich, których dorobek liczy się nie tylko w historii nauki polskiej, ma w Polsce wielu uczniów i kontynuatorów, ale i w Stanach Zjednoczonych, gdzie opublikował wiele swych prac i artykułów oraz gdzie po kilkuletnich stypendiach i wykładach osiadł na stałe i zmarł w 1958 r. Udostępnione w polskim tłumaczeniu *Nauki o kulturze* Znanickiego są ostatnim wielkim, syntetyzującym jego poglądy, dziełem, są dziełem uczonego, który wyraźnie dążył do stworzenia systemu filozoficznego, a osią tego systemu miała być ontologiczna koncepcja wartości. Jego temperament i rozliczne zainteresowania sprawiły jednak, że systemu takiego nie stworzył (choć można zrekonstruować zasadnicze jego tezy), nie zdołał też opracować ostatecznie, szeroko przezeń zakrojonej, teorii socjologicznej. „Dla mnie — wyznaje prof. Jan Szczepański we wstępie do polskiego wydania — książka ta jest [...] dramatycznym, lub wręcz tragicznym aktem rezygnacji. Została ona napisana wtedy, gdy Znanicki zdał sobie sprawę, że nie dokończy budowania swojego systemu” (s. XV). Należy bowiem dodać, że dzieło to mające w oryginale tytuł *Cultural Sciences* opublikował siedemdziesięcioletni już uczony na sześć lat przed swoją śmiercią.

*Nauki o kulturze* związane są tematycznie z jedną z pierwszych obszerniejszych prac autora pt. *Wstęp do socjologii* (Poznań 1922), są rozwinięciem proponowanych tam koncepcji teoretycznych. W wielu miejscach poglądy Znanickiego uległy od tego czasu zmianie, widać nowe przemyślenia, wpływ nowych lektur, kontaktów, zaowocowały doświadczenia zdobyte w czasie badań empirycznych i długoletnich wykładów w Uniwersytecie Illinois. Dla historyka nauki wielce zajmujące może być to śledzenie ewolucji poglądów uczonego, widoczne przesuwanie akcentów z interpretacji ontologicznych na metodologiczne. Z racji określonej tradycji, w jakiej Znanicki tkwi, interesująca będzie zwłaszcza sprawa jego podejścia do przedmiotu nauk humanistycznych. Był on bowiem kontynuatorem linii wprowadzonej do naukoznawstwa przez Wilhelma Diltheya, linii antypozytywistycznej, odrzucającej tezę o jedności nauki i jednolitości sposobów zdobywania wiedzy wartościowej we wszystkich dziedzinach doświadczenia<sup>1</sup>. Za Diltheyem widział Znanicki specyfikę przedmiotu i metody nauk humanistycznych. Tak humanista jak i przedstawiciel nauk przyrodniczych badać mają — według uczonego — fakty empiryczne, lecz: „Badacz kultury, w przeciwieństwie do uczonego-przyrodnika, który stara się odkryć ład wśród faktów empirycznych, całkowicie niezależnych od świadomych czynników ludzkich, stara się odkryć jakiś ład wśród faktów empirycznych, które zależą od tych czynników, są przez nie stwarzane i utrzymywane. Aby wypełnić to zadanie, ujmuje on każdy badany przez siebie fakt empiryczny, z tym, co nazwalibyśmy *współczynnikami humanistycznym*, tj. tak, jak fakt ten jawi się tym jednostkom ludzkim, które go doświadcniają i używają” (s. 228). Pojęcie współczynnika humanistycznego służyło Znaniickiemu do odróżnienia zjawisk kultury interesujących humanistykę od zjawisk natury, które badają nauki przyrodnicze. Obok tych rozważań dotyczących *datum* doświadczenia ludzkiego, znajdziemy w przedstawionym dziele poglądy na temat ładu w kosmosie, analizę teoryj człowieka, jego koncepcje czynności społecznych, stosunków społecznych i osobowości społecznych, uwagi o reorganizacji systemów kulturowych, funkcji socjologii jako nauki o kulturze i praktycznym zastosowaniu tych nauk. A wszystko to fascynuje szerokim podejściem do rozpatrywanych kwestii, wielką erudycją, olbrzymim zapałem i zapałem spraw jego czasów i historii nauki.

Jeżeli do ostatniej strony *Nauki o kulturze* stanowią pasjonującą lekturę, to duża w tym także zasługa doc. Jerzego Szackiego, który znów zaprezentował się jako doskonały tłumacz. Ten wzorowy, napisany wyborną polszczyzną przekład za-

<sup>1</sup> O odgałęzieniach tej linii i wielkim nurcie socjologii humanistycznej por. E. M o k r z y c k i: *Założenia socjologii humanistycznej*. Warszawa 1971.

dziwiałym bardziej, że autor przekładu starał się — jak pisze w swej przedmowie *Od tłumacza* — z jednej strony dochować maksymalnej wierności oryginałowi, z drugiej znów, dbał o to, „by ów tworzony przez niego polski Znaniecki był podobny do Znanieckiego, który przez część swego życia był polski z własnego wyboru” (s. XX).

Dobrze się stało, że to cenne dzieło Floriana Znanieckiego, uczonego, którym, mimo różnych herezji wypisywanych w różnych czasach na jego temat, szcycimy się, zostało wydane po polsku.

Henryka Hołda-Rózewicz

Władysław Tatarkiewicz: *Droga do filozofii i inne rozprawy filozoficzne*. T. 1. Warszawa 1971 Państwowe Wydawnictwo Naukowe ss. 375, nlb. 1, portr. 1.

*Droga do filozofii* — pierwszy tom wybranych pism Władysława Tatarkiewicza — zawiera rozprawy z filozofii i etyki, ogłoszone w latach 1915—1969. Dzieje nauk są tu obecne na każdej stronie: Autora ciekawiają własni poprzednicy, o których pięknie pisze w szkicach charakteryzujących losy filozofii w Warszawie i Krakowie; obchodzą go zmienne recepcje ważniejszych kierunków myśli naukowej (*Husserl i filozofia lat 1860—1949, Rozstanie z kantyzmem*) — chodzi mu zawsze o ujrzenie całości spraw w ujęciu właśnie historycznym. Którędy wiedzie droga do filozoficznego obrazu świata? Jak się układały okresy europejskiej filozofii? Co począć z problemami chronologii i niemiunikalnością periodyzacji? Rozprawy na temat etyki są nie mniej mocno osadzone w tle przeszłości (zwłaszcza: *O bezwzględności dobra*; studia o Arystotelesie i o Pascalu). Zamieścił też profesor Tatarkiewicz w tym tomie swój słynny esej o pisaniu historii filozofii, którego spostrzeżenia pozostają w mocy w odniesieniu do wszelkiej pracy dziejopisarskiej. Sam autor jest zresztą zdania, iż przygotowywanie właśnie *Historii filozofii* (1925—1930), „w której wypadło bardzo dużą ilość spraw, faktów, myśli ująć w sposób możliwie prosty, a nie zniechęcający czytelnika: była to szkoła pisania”.

kp

Giuseppe Cocchiara: *Dzieje folklorystyki w Europie*. Tłum. [z włoskiego] Wojciech Jekiel, wstęp i rozdział o folklorystyce polskiej Julian Krzyżanowski. Warszawa 1971 Państwowy Instytut Wydawniczy ss. 691, nlb. 1.

Zaprezentowane czytelnikowi polskiemu dzieło znanego, nie żyjącego już sycylijskiego folklorysty i etnologa Giuseppe Cocchiary, ucznia R. R. Marett'a i B. Malinowskiego, profesora uniwersytetu w Palermo i dyrektora Muzeum Etnograficznego im. Pitręgo, zaliczyć należy do wydarzeń na polskim rynku wydawniczym. Odczuwaliśmy bowiem wyraźny i niepokojący nawet brak pracy podsumowującej dorobek folklorystyki europejskiej, a wszystko, co dotąd prezentowali nasi uczeni, było jakże często fragmentaryczne, wrywkowe, ograniczające się w większości do historii naszej rodzimej folklorystyki. Książka Cocchiary wyszła tym potrzebom naprzeciw. Nareszcie otrzymaliśmy w pełni tego słowa znaczeniu kompendium wiedzy o folklorze i jego dziejach, przy czym, co należy z uznaniem podkreślić, nie jest to tylko historia folklorystyki jako nauki (młoda to bowiem stosunkowo dyscyplina), ale historia zainteresowań ludem i jego twórczością oraz społecznościami przedpiśmiennymi od czasu pierwszych odkryć geograficznych do lat dwudziestych XX w. Przy rozpatrywaniu tych kwestii autor zwracał również uwagę na funkcje, jakie pełnił lud i wszystko, co „ludowe” oraz „dzicy” w literaturze pięknej i koncepcjach wielkiej rzeszy uczonych. Zaiste, olbrzymiej wymagało to pracy, znajomości narodzin i dziejów wielu zagadnień teoretycznych, szkół i kie-